



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania C.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrze
z udziałem U.M. jako następcy prawnego zmarłego C. M.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 1 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej U.M. - następcy prawnego zmarłego C.M. od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt III AUa 815/21,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. nie obciąża następcy prawnego zmarłego kosztami postępowania kasacyjnego strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 27 lipca 2021 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 31 maja 2019 r. (VIII U 2060/17) i oddalił odwołanie C.M. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w Zabrze z 10 października 2017 r., którą odmówiono mu obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru był niższy niż 250%.

Ubezpieczony C.M. dochodził ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. ZUS wydał decyzję odmowną, podnosząc w jej uzasadnieniu, że Ubezpieczony nie spełnia ustawowych przesłanek z uwagi na fakt, że nowo wyliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony na podstawie najkorzystniejszych 20 lat pracy był niższy niż 250%. Istotą zainicjowanego postępowania przez C.M. było dowiedzenie rzeczywistego wskaźnika procentowego podstawy wymiaru składek za lata 1973-77, kiedy zatrudniony był w KWK w Z. W spornych latach pracował na stanowisku ślusarza maszynowego pod ziemią. Zważywszy na trudności z wykazaniem, a faktycznie z brakiem posiadania dokumentacji płacowej odnoszącej się do tego okresu uruchomił drogę odwoławczą, która tworzy ramy wykorzystania wszelkich możliwości dowodzenia przed sądem swoich racji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 31 maja 2019 r. zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrze do obliczenia wysokości górniczej emerytury C.M. na podstawie art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. Powyższym wyrokiem zmieniono zaskarżoną decyzję organu rentowego z 10 grudnia 2017 r. o odmowie ponownego obliczenia wysokości emerytury na wniosek ubezpieczonego z 3 października 2017 r. Ubezpieczony był uprawniony od 16 czerwca 1993 r. do górniczej emerytury bez względu na wiek. Po nabyciu do niej prawa ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu w KWK w Z. do 22 sierpnia 1993 r. Wysokość emerytury została ustalona od podstawy wymiaru wynikającej z podstawy wymiaru składek z 4 lat kalendarzowych 1983-1986 ze wskaźnikiem wysokości podstawy wymiaru 375,45% (ograniczonym do 250%). Sąd uwzględnił odwołanie ubezpieczonego. Za podstawę przyjął rozstrzygnięcia ustaleń i wyliczeń zawartych w rachunkowej opinii biegłego sądowego Z.T., zgodnie z którymi biegły dokonał odtworzenia hipotetycznej wysokości wynagrodzenia skarżącego z okresu zatrudnienia w KWK od 1973 r. do 1977 r. i obliczył, że wymiar wynikający z podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych 1974-1993 wynosi 253,06%.

Sąd zaaprobował korzystniejszy wariant obliczeniowy opinii uwzględniający w hipotetycznych zarobkach ubezpieczonego należności z tytułu pracy na II i III zmianie roboczej (założenie pracy w 1/3 dniówek w miesiącu). Wariant obliczeniowy bez uwzględnienia powyższych teoretycznych składników płacowych wskazywał na podstawę wymiaru w wysokości 249,59%. W apelacji od wyroku organ rentowy wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z powołaniem naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na ustalaniu wysokości pobieranego przez C.M. wynagrodzenia w okolicznościach braku ewidencji czasu pracy, na podstawie kwestionowanej opinii biegłego obejmującej: dodatki za pracę na II i III zmianie, dodatki za pracę w niedzielę przy założeniu, że C.M. pracował co najmniej przez 2 niedziele w miesiącu; art. 15 w związku z art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przez przyjęcie, że wymiar wynikający z podstawy wymiaru emerytury górniczej C.M. przekracza 250%, co powoduje, iż C.M. nabył prawo do ponownego ustalenia wysokości emerytury górniczej. W związku z wnioskiem żony zmarłego ubezpieczonego U.M. o podjęcie postępowania z jej udziałem, spór na etapie postępowania apelacyjnego sprowadzał się do kwestii wypłaty niezrealizowanego podwyższonego świadczenia po zmarłym za okres od 1 października 2017 r. do 5 września 2020 r. Sąd uwzględnił apelację organu rentowego i orzekł reformatoryjnie zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c.

Możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury ustanowiona w art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, dotyczy tych ubezpieczonych – świadczeniobiorców, których wkład do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po nabyciu emerytury był istotny ze względu na wysokość składek opłaconych od relatywnie wysokiej podstawy wymiaru. Na skuteczność przeliczenia wysokości świadczenia w świetle art. 110a ustawy istotny wpływ ma również okres objęcia ubezpieczeniami społecznymi po nabyciu prawa do emerytury. Ubezpieczony po nabyciu prawa do górniczej emerytury z 16 czerwca 1993 r. podlegał ubezpieczeniom tylko do 22 sierpnia 1993 r. Zgodnie z treścią opinii rachunkowej biegłego sądowego wymiar wynikający z podstawy wymiaru emerytury obliczony według zasad z art. 110a ustawy był niższy od 250% z uwagi na to, że do wyliczeń rachunkowych w części dotyczącej odtworzenia hipotetycznej wysokości

rocznych podstaw wymiaru składek za lata 1973-1977 przyjęto jedynie te składniki płacowe – wynagrodzenia (zasadnicze, deputat węglowy, Karta Górnika), których pewność wypłaty w określonej przepisami branżowymi w górnictwie jest niepodważalna i oparta o uchwytnie dane wynikające z zachowanej dokumentacji pracowniczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, tego rodzaju podejście do kwestii ustalenia (odtworzenia hipotetycznych zarobków) w sytuacji braku jakiejkolwiek dokumentacji płacowej i dokumentacji czasu oraz rozkładu czasu pracy jest najwłaściwsze i uczciwe - zważywszy na regulację zawartą w art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach dopuszczającym zastosowanie minimalnych wynagrodzeń za podstawę wymiaru składek w sytuacji niemożności określenia faktycznych podstaw ich wymiaru ze stosunku pracy oraz możliwość udokumentowania zarobku wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej – oczywiście w przypadku zachowania należytej dbałości o taki rodzaj udokumentowania zarobków przez pracownika. Sąd uwzględnił zarzuty apelacji, albowiem przyjęcie do wyliczeń hipotetycznej rocznej podstawy wymiaru składek za lata 1973-1977 składników płacowych w postaci dodatku za pracę w święta, niedziele, na II i III (nocnej) zmianie według założeń teoretycznych nieopartych na szczytkowej, chociażby dokumentacji czasu pracy ubezpieczonego w tamtym czasie było nieuprawnione, nacechowane dowolnością uzasadniającą zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mający wpływ na rozstrzygnięcie sprawy i w konsekwencji na naruszenie przepisu prawa materialnego.

Sąd uwzględnił zarzuty apelacji zważywszy, że przyjęcie do wyliczeń hipotetycznej rocznej podstawy wymiaru składek za wskazane 4 lata składników płacowych w postaci dodatku za pracę w święta, niedziele, na II i III zmianie według założeń teoretycznych nieopartych, chociażby na szczytkowej dokumentacji czasu pracy ubezpieczonego w tamtym okresie było nieuprawnione, przy tym charakteryzowało się dowolnością uzasadniającą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mającego wpływ na finalne rozstrzygnięcie sprawy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł ZUS, zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto zarówno na zarzutach naruszenia prawa materialnego i procesowego. W zakresie prawa materialnego zarzutem objęto naruszenie art. 15 ust. 2a w zw. z art. 110a ustawy o emeryturach i rentach w zw. z

§ 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 11 października 2011 r. w zw. z art. 50 ust. 2j ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe polegające na niewłaściwym zastosowaniu albo niezastosowaniu poprzez nieuprawnione uwzględnienie zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego i w konsekwencji błędnego ustalenia przez ZUS wskaźnika podstawy wymiaru emerytury na okres pracy ubezpieczonego w latach 1973-77 w KWK w Z. w przedmiocie przyjęcia za te lata minimalnych zarobków i nieuwzględnienie przy ustaleniu tego wskaźnika wynagrodzenia odpowiadającego kwocie rzeczywistego wynagrodzenia i finalnie odmowę ponownego ustalenia wysokości emerytury górniczej dla ubezpieczonego.

W zakresie prawa procesowego zarzutem objęto naruszenie:

- art. 473 w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p. poprzez naruszenie zasady wyłączenia ograniczeń dowodowych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wskutek przyjęcia, że zeznania świadka nie mogą stanowić istotnego dowodu dla ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę na cele emerytalne, w przedmiocie niestosowania tego do wykazania wysokości osiągniętych zarobków, a to kwestii ustalających wymiar czasu pracy ponad normatywny, podczas gdy art. 473 k.p.c. dopuszcza dowodzenie okoliczności istotnych dla ustalenia wysokości kapitału początkowego, czy emerytury, wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w szczególności, przy uwzględnieniu faktu, że nie zachowały się w ogóle dokumenty płacowe ubezpieczonego przed rokiem 1979, jak również ewidencja czasu pracy, jak też nie zachowały się kompletne akta osobowe ubezpieczonego, jednak zachowana została dokumentacja szczątkowa tj. kartoteka personalna, karty obiegowe, karty zasiłkowe z kwotami wypłaconych zasiłków;

- art. 233 § 1 w zw. z art. 473 § 1 w zw. z art. 232 k.p.c. wskutek rażącego przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, poprzez zupełne pominięcie przedstawianych przez Ubezpieczonego dowodów pośrednich w przedmiocie jego zeznań, potwierdzonych zeznaniami świadków, mających na celu wykazanie wysokości rzeczywiście uzyskiwanego wynagrodzenia przez skarżącego za okres 1973-1977 za pracę w KWK [...].

W odpowiedzi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu wniesiono o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych. M.in. podniesiono, że należy w całości podzielić stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, że wariant obliczeniowy opinii uwzględniający w hipotetycznych zarobkach ubezpieczonego jedynie pewne składniki wynagrodzenia tj. zasadnicze, deputat węglowy i Karta Górnika jest najwłaściwszy. Według tych założeń bez uwzględnienia teoretycznych składników płacowych (które nie zostały w żaden sposób nawet uprawdopodobnione) wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wskazywał na 249,59%.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z utrwalonego orzecznictwa sądowego wynika, że posiłkowanie się opiniami biegłych ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału. Dotyczy to sytuacji, gdy wiadomości specjalne są niezbędne dla prowadzonego postępowania. Nie mogą być one natomiast same w sobie być źródłem materiału faktycznego sprawy ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Ustalenie stanu faktycznego należy do sądu orzekającego, a biegli powinni udzielić odpowiedzi na konkretne pytania dostosowane do stanu faktycznego sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2006 r., V CSK 360/06; wyrok z 6 lipca 1999 r., II CKN 428/98). Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Do biegłego należy wydanie opinii co do okoliczności będących przedmiotem dowodu. Natomiast ocena prawna wniosków opinii wchodzi już w zakres stosowania prawa i należy do sądu. W efekcie opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie sądu orzekającego, zarówno co do jej zupełności i zgodności z wymaganiami formalnymi, jak i co do jej mocy przekonującej. Jeżeli z tej perspektywy nie nasunie ona sądowi orzekającemu zastrzeżeń, to oczywiście może stanowić uzasadnioną

podstawę dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie przez sąd, w tym bowiem właśnie celu ten ostatni zasięga opinii biegłego (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2021 r., IV CSK 17/21). Przyjmuje się przy tym, iż ziszczenie się przewidzianej w art. 278 k.p.c. przesłanki wymogu wiadomości specjalnych jest każdorazowo przedmiotem oceny sądu na tle okoliczności danego przypadku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., III CSK 341/16).

Sąd ocenia opinię biegłego jako dowód, ale to judykaturze przypada merytoryczne rozstrzyganie (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2008 r., I UK 356/07). Sąd drugiej instancji ma prawo samodzielnie zdecydować o przydatności i znaczeniu jako dowodu opinii przeprowadzonej przed sądem pierwszej instancji (art. 227 k.p.c., art. 382 k.p.c.). Zadanie biegłego sądowego wyznaczone zostało w postanowieniu Sądu. Przedmiot sprawy dotyczył podstawy wymiaru emerytury, która jest jasno określona w prawie (art. 15 ustawy o emeryturach i rentach). Zagadnienie nie budzi też wątpliwości merytorycznych z racji powszechnego charakteru rozstrzygania wniosków z przedmiotowych spraw. Algorytm ustalania podstawy wymiaru emerytury określa ustawa, do jej wyliczenia potrzebne są dane dotyczące rzeczywistego wynagrodzenia stanowiącego podstawę składek na ubezpieczenia społeczne. Istota ustaleń dotyczy zatem sfery faktów, bo do niej należy wynagrodzenie i jego składniki, uzyskane przez ubezpieczonego. Osłabia to znaczenie zarzutu naruszenia art. 278 § 1 i 286 k.p.c., gdy zlecenie opinii dotyczy ustalenia faktów, te zaś nie mogą być dowolnie odtworzone tylko potwierdzone.

Ze względu na przedmiot sprawy znaczenie ma rzeczywiste i konkretne wynagrodzenie jako podstawa składek. Powstaje wówczas wątpliwość co do potrzeby pozyskiwania wiadomości specjalnych, gdyż opinia ma znaczenie pomocnicze (rachunkowe). W sprawie nie musi przesądzać opinia biegłego sądowego, która odtwarza wynagrodzenie dla ustalenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o dane, które nie są wystarczające do pewnego ustalenia zarobków ubezpieczonego w spornym okresie. W postanowieniu z 18 maja 2018 r. (II CSK 25/18) Sąd Najwyższy przypomniał, iż przy zasadniczym obowiązywaniu w polskim postępowaniu cywilnym zakazu wyprzedzającej oceny dowodu o liczbie powołanych biegłych, a także o potrzebie zasięgnięcia opinii innego biegłego

rozstrzyga sąd (ww. art. 278 § 1 i art. 286 *in fine* k.p.c.). Co do zasady zatem, jeżeli opinia biegłego nie jest wystarczająca do przekonania sądu o prawdziwości twierdzenia faktycznego, sąd rozstrzyga zgodnie z regułami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), sama zaś okoliczność, że opinia jest niekorzystna dla strony, na której spoczywa ów ciężar, nie jest podstawą powołania kolejnego biegłego, a kwestia ta była wielokrotnie uwypuklana w judykaturze (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, 26 października 1999 r., II CKN 533/98, 20 marca 2014 r., II CSK 296/13, 21 maja 2014 r., II CSK 441/13, 21 sierpnia 2019 r.).

Sąd może ocenić przydatność opinii biegłego sądowego, tak samo, jak ocenia znaczenie innych dowodów w sprawie. Inaczej mówiąc, dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak inne środki dowodowe, a szczegółowe kryteria tej oceny są precyzowane w judykaturze i piśmiennictwie. Dotyczą one zarówno procesowych wymagań związanych z formą i wyznaczonym przez sąd zakresem opinii biegłego oraz merytorycznej treści opinii. Do kryteriów tych należą m.in. zupełność opinii w zestawieniu z tezą dowodową, prawidłowość przyjętych założeń faktycznych i prawnych, stanowczość, sposób uzasadnienia wyrażonego stanowiska, zgodność z zasadami logiki, powszechnie dostępnej wiedzy i doświadczenia życiowego, obiektywizm i poziom kompetencji biegłego oraz stosowane przezeń metody, jeżeli są one weryfikowalne dla sądu, a także brak sprzeczności i konsekwencja wyводу (wyroki Sądu Najwyższego: z 1 września 2009 r., I PK 83/09, 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13, 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17).

Opinia może być nieprzydatna, gdy odtwarza podstawę wymiaru emerytury bez miarodajnej ewidencji czasu pracy ubezpieczonego. W takiej sytuacji należy odróżnić opinię, która ma charakter pomocniczy, bo jej przedmiotem jest „odtworzenie” zarobków i rachunkowe obliczenie wymiaru wynikającego z podstawy wymiaru, aczkolwiek nie ma pewności co do czasu pracy, od opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych – art. 278 § 1 i 286 k.p.c. Tak było w tej sprawie bowiem biegły sądowy, zgodnie ze zleceniem „odtworzył” zarobki ubezpieczonego, przyjmując stawkę godzinową i wersję czasu pracy podaną przez ubezpieczonego przy uwzględnieniu dodatkowych składników wynagrodzenia.

Zarazem nie jest rolą biegłego rozstrzyganie zagadnień prawnych, a jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2020 r., II UK 161/19 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, 6 lutego 2003 r., IV CKN 1763/00, 4 marca 2008 r., IV CSK 496/07, 16 stycznia 2014 r., IV CSK 219/13, 18 listopada 2021 r., III USKP 79/21).

Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach wskazywał, że sąd nie może odwołać się ani do własnej wiedzy w danej dziedzinie, ani też do innych dowodów przeprowadzonych w sprawie, ponieważ podstawowe znaczenie ma bowiem uprawnienie stron do skorzystania z wiadomości specjalnych biegłego zgodnie z procesowymi zasadami kontradyktoryjności i bezpośredniości. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie "w razie potrzeby", która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że jest ona przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r., II UK 36/14). Istota dowodu opiniodawczego polega na tym, że sąd nie ma wiedzy specjalnej w danej dziedzinie, a jeżeli nawet wyjątkowo by ją posiadał, to nie ma kompetencji stawiania się biegłym. Wiedza specjalistyczna członka składu orzekającego może jedynie wpływać na merytoryczną ocenę złożonej opinii. Zarzut naruszenia przepisów procesowych nie jest zasadny również dlatego, że Sąd drugiej instancji nie zakwestionował obliczeń matematycznych (rachunkowych) opinii i ich wyniku, ale samą zasadę dowodową. Chodzi o prawo materialne. Zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach „Jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy”.

Regulacje normatywne tworzą określone ramy w przedmiocie ustalania podstawy wymiaru emerytury. Stanowią o tym m.in. art. 116 ust. 5 i art. 128a ustawy

emerytalnej oraz rozporządzenia wykonawczego z 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (wydanego po wprowadzeniu w 2009 r. regulacji z art. 15a ustawy) stanowiące, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia (§ 21 ust. 1 rozporządzenia). Taki reżim dowodzenia, czyli na podstawie dokumentów, przede wszystkim pochodzących od pracodawcy, obowiązywał już wcześniej i obecna regulacja go nie zmienia. Ustawa emerytalna z 1998 r. pozwala na wariantowe ustalenie podstawy wymiaru emerytury (art. 15), jednak w 2009 r. ustawodawca w drodze dokonanej nowelizacji przepisów potwierdził, że nie zgadza się na dowolne ustalenie podstawy wymiaru, a w wypadku niemożności udowodnienia tej podstawy wprowadził minimalne wynagrodzenie (art. 15 ust. 2a). Regulacja ma charakter powszechny i organ rentowy jest nią związany. W sądowym postępowaniu odwoławczym takie ograniczenie dowodowe, czyli ustalanie wysokości wynagrodzenia na podstawie dokumentów, nie obowiązuje bezwzględnie, bowiem procedura cywilna nie wprowadza w tym zakresie ograniczenia dowodowego. Jednak prawo procesowe musi uwzględniać prawo materialne, czyli art. 15 ustawy o emeryturach i rentach, a więc to, że emerytura ma być świadczeniem pochodnym od zarobków ubezpieczonego (składek na ubezpieczenie społeczne).

Na marginesie rozważań warto podnieść, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyłącza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zagwarantowanie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami

faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, 21 sierpnia 2019 r., III PK 176/18).

W ramach postępowania drugoinstancyjnego zgodnie z zasadą apelacji pełnej sąd może powoływać także tzw. nowości bez obwarowania ich wcześniejszą zasadą niepowołania w pierwszej instancji. Ubezpieczony powinien wskazać dokumenty do wyliczenia podstawy wymiaru, a w przypadku ich braku przy niespornym okresie zatrudnienia możliwe jest tylko przyjęcie minimalnego wynagrodzenia (K. Antonów, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, OSP 2016/4, s. 477 i n.). Wprowadzenie art. 15 ust. 2a było podyktowane tym, że znaczna rzesza ubezpieczonych nie była w stanie przedłożyć brakującej dokumentacji płacowej, wskutek czego była pozbawiona możliwości uzyskania wyższego świadczenia (w podstawie wymiaru emerytury/renty za okresy nieudokumentowane zarobkami przyjmowano zerową podstawę wymiaru składek), co było dla nich krzywdzące i wywoływało uzasadnione wątpliwości. Z takiego uzasadnienia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; druk nr 633 Sejmu RP VI kadencji wynika, że wolą ustawodawcy było przyjęcie jako podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za okres pracy, w którym nie można wskazać faktycznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, kwoty obowiązującego w tym czasie najniższego wynagrodzenia za pracę jako rozwiązania zapewniającego minimalną ochronę prawną, natomiast biorąc pod uwagę, że żaden zatrudniony nie mógł zarabiać mniej, niż wynosiła kwota najniższego wynagrodzenia za pracę, jest to rozwiązanie racjonalne.

Na uwagę zasługuje konstatacja, że o ile zatem na podstawie zeznań świadków można ustalić sam okres ubezpieczenia (§ 24 wskazanego rozporządzenia z 11 października 2011 r.), to na podstawie zeznania zainteresowanego ubezpieczonego nie można ustalić podstawy wymiaru, gdy brak jest ewidencji czasu pracy, zwłaszcza gdy chodzi o niekrótki okres i przy wersji czasu

pracy zakładającej skrajne zatrudnienie przez wszystkie dni robocze i co najmniej 2 niedziele w miesiącu, z pracą na zmiany dzienne i nocne. W sprawie brak było ewidencji takiego czasu pracy. Zasadnie zatem stwierdził Sąd Apelacyjny, że rachunkowe „odtworzenie” zarobków (podstawy składek) nie mogło mieć oparcia w wersji przedstawianej przez wnioskodawcę. Istnieje zatem możliwość ustalenia (odtworzenia) hipotetycznej wysokości wynagrodzeń jedynie w oparciu o źródłową dokumentację płacową lub na podstawie branżowych przepisów prawa pracy określających składniki płacowe wypłacane w określonej, stałej i gwarantowanej wysokości.

Traci zatem na znaczeniu zarzut błędnego wnioskowania Sądu o niemożności pracy w dwie niedziele w miesiącu, gdyż wnioskodawca był niezdolny czasowo do pracy. Z jego legitymacji ubezpieczeniowej wynika, że od stycznia do marca 1976 r. przebywał na zasiłkach chorobowych. Rzecz w tym, iż ze względu na brak ewidencji czasu pracy cała opinia biegłego sądowego mogła być nieuwzględniona jako dowód „odtworzenia” podstawy wymiaru składek. Wyrok odpowiada zatem prawu, bo w sprawie nie było materiału, który pozwalałby ustalić rzeczywistą wersję czasu pracy, czyli ile dni przepracował wnioskodawca w spornym okresie, jako pewny punkt wyjścia, który w dalszej kolejności uzasadniałby ustalenie jego rzeczywistych zarobków (wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2022 r., I USKP 96/21). W sprawie zatem o ustalenie podstawy wymiaru emerytury (art. 15 w związku z art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS) nie decyduje opinia biegłego, która „odtworza zarobki” bez oparcia w rzeczywistej ewidencji czasu pracy ubezpieczonego górnika, zatrudnionego w systemie zmianowym i według jego twierdzenia w czasie pracy skrajnie przekraczającym normy czasu pracy. Dowód z opinii biegłego jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sąd uzyskał od niego wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Konsekwentnie, skoro nie było materiału do ustalenia realnej podstawy wymiaru składek, to nie jest zasadny zarzut skargi naruszenia prawa materialnego – art. 110a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.), natomiast o kosztach na podstawie art. 102 k.p.c.

(J.C-S.)

[ms]